

28.02.2024rok

Biuro R. Rady Miejskiej
w Głizyku

KS WiF
28.02.2024

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Głizyku

dr Robert Kemna

Wpl.

Dn:

2024 -02- 28

Nr spr.

h2

PROTEST - PETYCJA

W odpowiedzi na chęć likwidacji toru motocross do jazdy terenowej, pragniemy złożyć głęboki protest na ręce Przewodniczącego Rady Miasta i jednocześnie złożyć petycję o pozostawienie tego terenu w takiej formie w jakiej do tej pory funkcjonowała.

- 1/ żądamy przywrócenia możliwości jazdy terenowej na obiekcie toru motocross.
- 2/ wzywamy, aby nie dyskryminować młodzieży i wszystkich tych, którzy pragną jeździć po terenie a nie mają gdzie, ponieważ nie zaoferowano im nic w zamian.
- 3/ żądamy sprawiedliwości wobec motocyklistów enduro i cross w stosunku do rowerzystów, dla których buduje się ścieżki za wiele milionów złotych.
- 4/ żądamy, aby MOSiR zarządzał tym terenem i organizował Mistrzostwa Polski, a my jako przedstawiciele klubu oferujemy pomoc przy organizacji.
- 5/ dość dyskryminacji innych sportów niż te wybrane przez władzę
- 6/ dość niegospodarności przez włodarzy miasta wydające nasze pieniądze na zbędne cele, gdy są poważniejsze w samym mieście tj jak np. Kino Fala

Historia toru motocross świadczy jednoznacznie o potrzebie jego istnienia.

Legalnie ze wszystkimi niezbędnymi pozwoleniami tor utworzony ponad 30 lat temu, był miejscem w którym trenowali i szkolili się zawodnicy oraz wszyscy amatorzy jazdy terenowej. Przez wiele lat rozślawiali dobre imię naszego miasta w województwie i całym kraju.

Dla przypomnienia podam takich zawodników jak:

Paweł Skindzier – 2-krotny Mistrz Polski;

Paweł Morawski – Mistrz Polski i Okręgu,

Damian Pietrukaniec – Mistrz Okręgu,

Robert Borek – Vice Mistrz Okręgu;

Szymon Syryca – Mistrz Okręgu;

Kamil Rabkowski – Vice Mistrz Polski w Quad Crosie

i wielu innych utalentowanych zawodników rodzących wielkie nadzieje.

W dzisiejszych czasach gdy nasza młodzież i dzieci nie mają alternatywnych miejsc stworzonych do rozwijania różnych swoich pasji, odbieranie możliwości rozwoju ich zainteresowań jak i sposobu spędzania wolnego czasu jest mocno niemoralne.

Wysnute plany zagospodarowania tego terenu na zjazd saneczkarski i gry terenowe w postaci „podchodów” jest wielkim nonsensem, szczególnie biorąc pod uwagę pogodę jaką mamy podczas zimy. Co do podchodów to jest wiele innych miejsc, gdzie można coś takiego zrobić. Jestem też głęboko przekonany, że nie przyniesie to takiego szerokiego zainteresowania jak zawody motorowe, które odbywały się cyklicznie z przerwą na pandemię i przychodziły na nie tysiące mieszkańców naszego miasta.

Jest tu liczna grupa rowerzystów i ludzi z różnych środowisk, którym nie przeszkadza tor i jazda po nim. Dlatego też przyszliśmy zaprotestować i złożyć ostry głos sprzeciwu przeciwko planom zlikwidowania toru Motocross, składając nasze podpisy i załączając listę z podpisami wielu mieszkańców Giżycka i okolic.

Załączniki :

- 1/ obecne listy z podpisami 262 osób za utrzymaniem toru
- 2/ kopie list z podpisami 1378 osób złożonymi w roku 2010 do Rady Miasta z pismem przewodnim z 29.06.2010r